

ANDRZEJ DERDZIUK OFM<sup>Cap</sup>

## SOLIDARNOŚĆ JAKO CNOTA SPOŁECZNA

Definiowanie pewnej rzeczywistości jako cnoty społecznej wskazuje na postawę osoby jako trwałą sprawność będącą owocem działania łaski i moralnego wysiłku człowieka, która to postawa przejawia się w zachowaniach wobec innych osób. Określając cnotę jako owoc współdziałania moralnego wysiłku z łaską Boga wskazuje się na jej nadprzyrodzony charakter, który płynie z wiary i prowadzi do udzielania odpowiedzi Bogu powołującemu do pełnienia misji na ziemi. Każda cnota ma zatem, obok swego wymiaru moralnego, także aspekt kultyczny, gdyż przez jej praktykowanie człowiek oddaje chwałę Bogu zapraszającemu swoje stworzenie do czynienia dobra i wyposażającemu go w zdolność czynienia tegoż dobra.

W rozważaniu cnoty solidarności trzeba najpierw wskazać na zakres treściowy tego pojęcia oraz sposób jego kształtowania się w dziejach teologii. Kolejnym zagadnieniem będzie prezentacja solidarności jako drogi realizacji miłości społecznej, która służąc dobru wspólnemu rozwija też samego miłującego. Ostatnim elementem opracowania będzie wskazanie miejsc, w których ujawnia się i rozwija cnota solidarności.

### I. TREŚĆ I DZIEJE KSZTAŁTOWANIA SIĘ POJĘCIA CNOTY SOLIDARNOŚCI

Solidarność przynależy do cnót pokrewnych cnoty sprawiedliwości i jawi się jako praktyczny wymiar należnej troski o dobro bliźniego. Opierając się

---

Prof. dr hab. ANDRZEJ DERDZIUK OFM<sup>Cap</sup> – prorektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; kierownik Katedry Historii Teologii Moralnej KUL; adres do korespondencji: Al. Kraśnicka 76, 20-718 Lublin; e-mail: [aderdziu@kul.pl](mailto:aderdziu@kul.pl)

na fundamencie godności osoby ludzkiej chrześcijanin odczytuje wezwanie do traktowania jej z miłością, zgodnie z normą personalistyczną, która winna prowadzić do uszanowania dobra osoby i zabiegania o jego zachowanie i pomnożenie. Solidarność jest postawą moralną człowieka okazywaną w życiu społecznym, pod wpływem której człowiek przyjmuje życzliwe nastawienie do bliźniego. Ujmując solidarność jako cnotę społeczną, można ją za Janem Pawłem II definiować jako „*mocną i trwałą wolę* angażowania się na rzecz *dobra wspólnego*, czyli dobra wszystkich i każdego”<sup>1</sup>.

Pojęcie solidarności pojawiło się w dziejach teologii jako wyraz poprawnych relacji międzyludzkich opartych na sprawiedliwości i miłości. Przypominając historię kształtowania się terminu „solidarność” Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus* stwierdził, że najpierw dotyczyła ona kwestii robotniczej i obejmowała relacje między ludźmi pracy, a potem dopiero rozszerzała się na inne zakresy wzajemnych relacji międzyludzkich. „Tak więc zasada, którą dziś nazywamy zasadą solidarności, i której aktualność zarówno w porządku wewnętrznym każdego Narodu, jak i w porządku międzynarodowym przypomniałem w encyklice *Sollicitudo rei socialis*, jawi się jako jedna z fundamentalnych zasad chrześcijańskiej koncepcji organizacji społecznej i politycznej. Mówi o niej wielokrotnie Leon XIII, nazywając ją – podobnie jak filozofia grecka – «przyjaźnią»; Pius XI używa tu niemniej znamiennej określenia: «miłość społeczna», zaś Paweł VI, włączając do tego pojęcia wielorakie współczesne wymiary kwestii społecznej, mówi o «cywilizacji miłości»”<sup>2</sup>.

Mianem przyjaźni i miłości społecznej określa solidarność także *Katechizm Kościoła Katolickiego* dodając, że jest ona wymogiem ludzkiego i chrześcijańskiego braterstwa<sup>3</sup>. Definiując solidarność jako cnotę chrześcijańską, Jan Paweł II twierdzi, że winna ona być znakiem rozpoznawczym uczniów Chrystusa<sup>4</sup>. Będąc zakorzeniona w tajemnicy trynitarnej, cnota ta pozwala na budowanie prawdziwie chrześcijańskiej społeczności, gdyż czyni ludzi braćmi i dziećmi jednego Boga ożywianych darem łaski. „W świetle wiary solidarność zmierza do przekroczenia samej siebie, do nabrania wymiarów specyficznie chrześcijańskich całkowitej bezinteresowności, przebaczenia i pojednania”<sup>5</sup>.

Żadna działalność ludzka, nawet ta dotycząca wymiaru gospodarczego, „nie może abstrahować od bezinteresowności, która szerzy i ożywia solidar-

<sup>1</sup> Por. SRS 38.

<sup>2</sup> CA 10.

<sup>3</sup> Por. KKK 1939.

<sup>4</sup> Por. SRS 40.

<sup>5</sup> SRS 40.

ność oraz odpowiedzialność za sprawiedliwość i dobro wspólne w swoich różnych podmiotach i aktywnych uczestnikach”<sup>6</sup>. Benedykt XVI stwierdza też, że „powszechna solidarność, która jest faktem i dobrodziejstwem dla nas, jest również powinnością”<sup>7</sup>. Przypomina on, że „solidarność to przede wszystkim fakt, że wszyscy czują się odpowiedzialni za wszystkich, dlatego nie można jej odnosić jedynie do państwa”<sup>8</sup>. Solidarność zapewnia możliwość budowania odpowiedzialności we wspólnocie.

Podstawą zaistnienia cnoty solidarności jest odkrycie faktu różnego rodzaju współzależności osób w życiu społecznym i związania swego losu z losem innych. Z tego odkrycia rodzi się poczucie odpowiedzialności za drugiego, które przyjmuje kształt życzliwej troski o zapewnienie mu warunków integralnego rozwoju. Istotnym warunkiem zaistnienia solidarności w relacjach międzyludzkich jest wzajemne uznanie własnej podmiotowości i przypisywanie każdemu człowiekowi równej godności. Solidarność jest przejawem braterstwa i przyjaźni, które wykraczają poza relacje sprawiedliwości i mają swe źródło w miłości<sup>9</sup>.

Przykładem cnoty solidarności jest sam Chrystus, który stał się solidarny z ludzkością i unizając samego siebie, stał się człowiekiem, dzieląc los dziecka, emigranta, robotnika, nauczyciela i wychowawcy ludzkości oraz skazańca zawieszonoego na drzewie krzyża. Jan Paweł II stwierdził, że „ukrzyżowany Chrystus jest jakimś dowodem solidarności Boga z cierpiącym człowiekiem. Bóg staje po stronie człowieka”<sup>10</sup>. Przykład Chrystusa objawia człowiekowi jego najwyższe powołanie do miłości bliźniego, która nie jest tylko zewnętrznym nakazem, ale staje się wewnętrznym imperatywem, od wewnątrz popychającym człowieka do służenia bratu. Przez to bowiem osoba ludzka potwierdza przez to swoją wartość i ujawnia nadprzyrodzoną godność kogoś, kto został stworzony na obraz Trójjedynego Boga będącego komunią Osób. Chrystusowe oddanie się w ręce ludzi zapodmiotowane jest w Jego gotowości oddania Siebie Ojcu, by przywrócić na nowo świat do zamierzonego w stworzeniu obiegu miłości i doprowadzić do jego przeniknięcia Duchem Świętym ożywiającym wszystko miłością. Trynitarnie zakorzenienie ofiary Jezusa, pro-

<sup>6</sup> CiV 38.

<sup>7</sup> CiV 43.

<sup>8</sup> CiV 38.

<sup>9</sup> Por. J. N a g ó r n y. *Solidarność*. W: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom 2005 s. 490-499.

<sup>10</sup> J a n P a w e ł I I. *Przekroczyć próg nadziei*. Lublin 1994 s. 63.

wadzące Go do uniżenia się w solidarności z ludźmi, ujawnia drogę osiągnięcia pełni człowieczeństwa przez bezinteresowny dar z siebie<sup>11</sup>.

Rozwój rodziny ludzkiej możliwy jest jedynie dzięki zaangażowaniu wszystkich ludzi w budowanie wzajemnych relacji solidarności opartych na sprawiedliwości i wzajemnym poszanowaniu. Światłem oświetlającym takie dążenia chrześcijan jest tajemnica Trójcy Świętej będąca absolutną jednością Osób Boskich stanowiących czystą relacyjność. Pragnienie Boga przyłączenia ludzi do boskiej jedności jest elementem Objawienia, które ma na celu włączenie człowieka w nurt miłości powodującej pełną przejrzystość relacji i głęboką więź osobową. Dzięki posłudze Kościoła chrześcijanie mają dostęp do jedności z Bogiem poprzez sakramenty jednoczące z Chrystusem, poddające osobę działaniu Ducha Świętego i ukierunkowujące ją na pełnienie woli Ojca. Osoby Boskie, oddając się sobie nawzajem, nic nie tracą ze swej tożsamości i przenikając się wzajemnie ukazują sposób ubogacania się ludzi<sup>12</sup>.

Solidarność jako cnota ma zatem wymiar społeczny nie tyle przez fakt służenia drugiemu człowiekowi, ale bardziej jeszcze przez pełne odsłonięcie relacyjnej natury człowieka, który jest z innymi i dla innych. Wyraził to Jan Paweł II, gdy podczas homilii w Gdańsku na Zaspie w 1987 roku wołał: „Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemię, to brzemię niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni przeciw drugim. I nigdy «brzemię» dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy drugich. Nie może być walka silniejsza od solidarności. Nie może być program walki ponad programem solidarności”<sup>13</sup>. Koniecznym dopełnieniem cnoty solidarności staje się społeczna zasada pomocniczości, która pozwala na zachowanie równowagi w relacjach między osobami i między instytucjami. Bowiernie trzeba pamiętać, że „solidarność bez pomocniczości może łatwo zostać zredukowana do opiekuńczości, z drugiej strony zaś pomocniczość bez solidarności może wzmacniać formy egoistycznego preferowania interesów lokalnych”<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> Por. SRS 40.

<sup>12</sup> CiV 54.

<sup>13</sup> J a n P a w e ł II. *Homilia w czasie Mszy świętej dla ludzi pracy (12.06.1987)*. W: *Jan Paweł II w Polsce (8-14 czerwca 1987). Trzecia pielgrzymka do Ojczyzny*. Warszawa 1987 s. 114-115.

<sup>14</sup> KNSK 351.

## II. WYRAZ MIŁOŚCI SPOŁECZNEJ

Przezwyciężenie walki klas i rywalizacji między ludźmi rodzi się ze świadomości wspólnego pochodzenia od Ojca i przez to otwiera się na potrzeby rodziny ludzkiej, w której osoby są dla siebie braćmi i siostrami. Potwierdzając swoją własną godność w szacunku okazywanym bliźniemu, człowiek spełnia odwieczny zamysł Boga, „aby stanowili jedno” (J 17, 22). Już sama świadomość wzajemnej zależności, leżąca u podstaw solidarności, prowadzi do przekonania, że pomaganie drugiemu przynosi równoczesną korzyść samemu pomagającemu. Wynika to nie tylko z faktu wspólnego tworzenia społeczności, ale też wskazuje na możliwości rozwojowe samej osoby świadczącej miłość. Przez troskę o innych odkrywa ona zdolność do współodpowiedzialności oraz uświadamia sobie, że potrzebuje innych osób i może przeżywać radość z przynależności do kogoś innego. Ponieważ w strukturze każdej miłości zawarta jest gotowość do dawania i umiejętność przyjmowania, dlatego dialogiczny charakter miłości, przez którą człowiek nawiązuje z innym relacje osobowe, ze swej natury rodzi wspólnotę, która się wzajemnie dopełnia i przyczynia do rozwoju osobowego<sup>15</sup>.

Solidarność jest wyrazem miłości społecznej, w której człowiek realizuje siebie przez świadczenie pomocy drugiemu. Oparcie solidarności na fundamencie podstawowej życzliwości, określanej też mianem miłości, zakłada zrozumienie wartości godności osoby ludzkiej i przyjęcie postawy, która została określona mianem „normy personalistycznej”. Oznacza to, że jedynym właściwym odniesieniem do osoby ludzkiej jest szacunek, przyjmujący formę miłości. Życzliwa postawa wobec drugiego, wyrażająca się w gotowości przychodzenia mu z pomocą, zawiera w sobie komponent bezinteresowności, ale też zakłada umiejętność odczytania, że właśnie miłość jest także tym, co rozwija samego dającego<sup>16</sup>.

Benedykt XVI, wskazując na potrzebę nowego ładu w ekonomii, podkreśla konieczność bezinteresowności, która otwiera człowieka na personalistyczny wymiar relacji społeczno-gospodarczych. W encyklice *Caritas in veritate* papież naucza: „Kiedy logika rynku oraz logika państwa zgodnie usiłują zachowywać monopol swoich własnych obszarów kompetencji, na dłuższą metę w stosunkach między obywatelami brakuje solidarności, uczestnictwa

<sup>15</sup> Por. F. D’A g o s t i n o. *Sprawiedliwość między indywidualizmem a solidarnością*. „Communio” 2000 nr 5 s. 78-90.

<sup>16</sup> Por. W. K a s p e r. *Solidarność jako rys charakterystyczny życia chrześcijańskiego w naszych czasach*. „Communio” 10:1990 nr 5 s. 57-67.

i poparcia, bezinteresownego działania, co jest czymś innym wobec *dać, aby mieć*, właściwym dla logiki wymiany, i to *dać z obowiązku*, właściwym dla logiki zachowań publicznych narzuconych przez prawo państwowe. Przewyciężenie niedorozwoju wymaga pracy nie tylko nad polepszeniem transakcji opierających się na wymianie, nie tylko nad przesunięciami struktur opiekuńczych natury publicznej, ale przede wszystkim nad stopniowym otwarciem się, w kontekście światowym, na formy działalności ekonomicznej charakteryzujące się elementami bezinteresowności i komunii<sup>17</sup>.

Solidarność jest zatem postawą, w której istotna jest umiejętność bezinteresownego dawania i znoszenia pewnych ciężarów nabierających swej sensowności w perspektywie nadziei zakładającej możliwość pozytywnej przemiany świata. W kontekście chrześcijańskim cnota solidarności oparta jest na miłości, która – będąc darem Boga dla człowieka – uzdalnia do składania ofiar i okazywania gotowości do daru z siebie. W ostatecznym rachunku solidarność jako cnota zakłada odniesienie do wiary religijnej, w której idea nagrody staje się istotnym elementem odniesienia do Boga. Solidarność, pozostając cnotą chrześcijańską, przekracza miarę konfesyjnej wartości moralnej, gdyż staje się nieodzownym fundamentem współdziałania międzyludzkiego. Choć ludzie nie są w stanie zbudować na ziemi idealnej społeczności, to jednak pragnienie oparcia codziennego postępowania na miłości przemienia rzeczywistość doczesną i staje się wyrazem odpowiedzialności za życie wieczne, do którego będą mieli wstęp ci, którzy zostaną pozytywnie osądzeni z miłości.

Przewyciężając napięcie między indywidualizmem a kolektywizmem solidarność wnosi w życie społeczne właściwą koncepcję osoby i wprowadza nowe ujęcie relacji między jednostką a społecznością<sup>18</sup>. Oparcie solidarności na przekonaniu, że istnieje dobro wspólne, prowadzi do poszukiwania pokojowego sposobu współdziałania z innymi, które może przynosić obustronną korzyść. Trzeba jednak zaznaczyć, że ów motyw korzyści nie jawi się jako coś oczywistego, czy natychmiastowego. Solidarność, odnosząc się do porządku osobowego, przekracza miarę doraźnych rachub ekonomicznych nastawionych na szybkie odnoszenie korzyści. Poprzez cnotę solidarności człowiek kształtuje w sobie bogatsze człowieczeństwo i stając się wrażliwym na drugiego, odkrywa nową jakość życia, która pozwala mu doznawać szczęścia przekraczającego miarę doraźnej przyjemności. Niekiedy owoc solidarności

<sup>17</sup> CiV 39.

<sup>18</sup> Por. J. N a g ó r n y. *Postanictwo chrześcijan w świecie*. T. 1. *Świat i wspólnota*. Lublin 1997 s. 193-197.

ujawnia się w długofalowej perspektywie, w której ważny jest sam rozwój osobowy jednostki i zapewnianie odpowiednich warunków dla rozwoju społeczności.

### III. MIEJSCA FORMOWANIA SIĘ I UJAWNIANIA SOLIDARNOŚCI

Podstawowym miejscem kształtowania i ujawniania się solidarności jest rodzina, w której człowiek uczy się współzależności i gotowości do przekraczania siebie, by służyć drugiemu<sup>19</sup>. Dzielenie się rzeczami i poświęcanie innym swego czasu oraz zdolność do przebaczenia i ustąpienia bliźniemu wpływa nie tyle z rezygnacji ze swoich praw, ale z miłości i sprawiedliwości nakazujących danie drugiemu takiej samej miary, której się oczekuje dla siebie<sup>20</sup>. Doświadczając przyjęcia i bezinteresownej troski ze strony rodziców i krewnych, dziecko uczy się odpowiadania miłością na potrzeby swoich bliskich i poszerza krąg osób, wobec których chce świadczyć dobro.

Solidarność objawia się w zakresie kształtowania relacji społecznych, promując godność osoby i zabiegając o wprowadzenie sprawiedliwości w dziedzinie zatrudnienia oraz podziału dóbr. *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypominając, że „solidarność przejawia się przede wszystkim w podziale dóbr i w wynagrodzeniu za pracę”<sup>21</sup>, podkreśla jednak, że ta cnota wykracza poza wartości materialne i przejawia się w heroicznej miłości dzielącej się wiarą oraz więzią z Chrystusem, która niejednokrotnie była okupiona męczeństwem ze strony świętych<sup>22</sup>. Solidarność zawiera w sobie podejmowanie wysiłków na rzecz bardziej sprawiedliwego porządku społecznego, w którym napięcia będą mogły być łatwiej likwidowane i gdzie promuje się rozwiązanie konfliktów na drodze negocjacji i dialogu<sup>23</sup>.

W sferze polityki solidarność wyraża się w czynnym zaangażowaniu w troskę o dobro wspólne. Owo zaangażowanie jest prawem i obowiązkiem obywateli, którzy mogą i powinni przyczyniać się do wzajemnego wspomaganie i ubogacania się darami duchowymi i materialnymi. Nieodzownym warunkiem urzeczywistniania solidarności jest współdziałanie z władzami państwowymi i samorządowymi oraz organizacjami pożytku publicznego. Przez to

<sup>19</sup> Por. KNSK 246-247.

<sup>20</sup> Por. KKK 2224.

<sup>21</sup> KKK 1940.

<sup>22</sup> KKK 1942.

<sup>23</sup> Por. KKK 1940.

kształtuje się kultura troski o dobro wspólne i ujawnia oblicze społeczeństwa obywatelskiego, które umożliwi zaangażowanie wszystkich mieszkańców kraju w podejmowanie odpowiedzialności za losy ojczyzny. Solidarność jawi się przez to jako droga do pokoju, gdyż wyrównuje niesprawiedliwości i odrzuca myślenie naznaczone podziałami i wyzyskiem. Warunkiem realizowania solidarności na płaszczyźnie wspólnot i narodów jest wolność zapewniająca każdemu z uczestników życia społecznego równe prawa i warunki angażowania się w tworzenie dobra wspólnego<sup>24</sup>.

W ramach wspólnoty jednego narodu solidarność przyczynia się do głębszego odczytywania więzi międzyludzkich. Jedną z cnót wspomagających rozwój współdziałania w ramach wspólnoty państwowej jest zdrowe poczucie patriotyzmu przynaglające do poznawania historii i wielkości narodu oraz uczenia się szacunku dla innych nacji. Na ten temat Jan Paweł II mówił w Gdyni: „Solidarność to znaczy sposób bytowania wielości ludzkiej, na przykład narodu, w jedności, w uszanowaniu wszystkich różnic, wszystkich odmienności, jakie pomiędzy ludźmi zachodzą, a więc jedność w wielości, a więc pluralizm, to wszystko mieści się w pojęciu solidarności. Sposób bytowania ludzkiej wielości mniejszej lub większej, całej ludzkości, poszczególnego narodu, bytowania w jedności godnej człowieka”<sup>25</sup>.

Papież Benedykt XVI zwraca uwagę na potrzebę solidarności międzypokoleniowej, która bierze pod uwagę zasoby dóbr doczesnych i poszanowanie środowiska oraz promowanie wartości kulturowych. Owa solidarność wyraża się zatem na płaszczyźnie ekologicznej, prawnej, ekonomicznej, politycznej i kulturowej<sup>26</sup>. Nadmierna eksploatacja bogactw naturalnych oraz rabunkowe podejście do przyrody w postaci niszczenia lasów i zasobów natury staje się wyrazem pokoleniowego egoizmu depreczającym solidarność z ludźmi, którzy będą żyć w przyszłości. Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego w dokumencie *Wskazania dotyczące studiów i nauczania doktryny społecznej Kościoła w ramach formacji kapłańskiej* wzywa zatem do pomagania społeczeństwu „w zrozumieniu konieczności ograniczania konsumpcji i w nabywaniu cnót umiarkowania oraz solidarności, a także gotowości do prawdziwych

---

<sup>24</sup> Por. A. D e r d z i u k. *Solidarność*. W: *Leksykon obywatela*. Red. S. Serafin, B. Szmulik. Warszawa 2008 s. 27-28.

<sup>25</sup> J a n P a w e ł I I. *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do ludzi morza (11.06.1987)*. W: *Drogowskazy dla Polaków Ojca Świętego Jana Pawła II. Pielgrzymki do Ojczyzny*. T. 2. Kraków 1999 s. 446.

<sup>26</sup> Por. CiV 48.

ofiar”<sup>27</sup>. Zarazem trzeba ostrożnie podchodzić do haseł ekoterrorystycznie nastawionych obrońców przyrody, którzy chroniąc rzadkie gatunki roślin i zwierząt są gotowi dopuszczać zabijanie dzieci w łonach matek.

Szczególnie istotną kwestią jest solidarność między narodami i państwami, które muszą sobie uświadomić konieczność współdziałania wynikającą ze wzajemnej zależności. Globalizacja oddziaływań gospodarczych i ekologicznych domaga się globalizacji solidarności, która zapewni wszystkim ludziom dostęp do dóbr tego świata<sup>28</sup>. W tym zakresie należy zwrócić uwagę na rolę mediów, które przekazując informacje formują świadomość ludzi w wymiarze dobra wspólnego. Świat, który stał się globalną wioską, w dużej mierze zależy od twórców przekazu medialnego, którzy mogą budować solidarność lub też eskalować konflikty. Papieska Rada do Spraw Środków Społecznego Przekazu, podejmując refleksję nad oddziaływaniem mediów, stawia dramatyczne pytanie: „Czy przyszła «sieć», zamiast być globalną wspólnotą, stanie się ogromną, rozdrobnioną zbiorowością odosobnionych jednostek – ludzkich owadów zamkniętych w swoich kokonach – które wymieniają informacje zamiast porozumiewać się z sobą nawzajem? W takim świecie cóż stanie się z solidarnością, co stanie się z miłością?”<sup>29</sup>. Katechizm przypomina, że „solidarność jawi się jako konsekwencja prawdziwej i słusznej informacji oraz swobodnej wymiany myśli, które sprzyjają poznaniu i poszanowaniu drugiego człowieka”<sup>30</sup>.

Uczestnictwo w życiu społecznym poprzez przynależność do różnych organizacji lub partii zakłada gotowość do solidarnej troski o realizację wspólnych celów. Wśród różnych form solidarności w życiu obywatela można wskazać gotowość do dzielenia się rzeczami materialnymi zbieranymi w czasie zbiórek społecznych i akcji charytatywnych, śpieszenie z pomocą ludziom znajdującym się w wielkiej potrzebie oraz okazywanie wsparcia moralnego i prawnego w obliczu zagrożenia utraty istotnych wartości. Solidarność objawia się też poprzez wspólne działania w osiągnięciu dobrego celu.

<sup>27</sup> Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego. *Wskazania dotyczące studiów i nauczania doktryny społecznej Kościoła w ramach formacji kapłańskiej*. Watykan 1988 nr 26.

<sup>28</sup> Por. J. G o c k o. *Potrzeba nowej solidarności. Moralno-społeczne implikacje globalizacji*. W: *Wezwanie do pojednania w perspektywie Jubileuszu Roku 2000. [Materiały z sympozjum KUL, 6-7 grudnia 1999]*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Lublin 2000 s. 242-243.

<sup>29</sup> Papieska Rada do Spraw Środków Społecznego Przekazu. *Etyka w środkach społecznego przekazu*. Watykan 2004 nr 29.

<sup>30</sup> KKK 2495.

W tym kontekście papież Jan Paweł II w adhortacji dotyczącej posłannictwa świeckich podkreśla znaczenie wolontariatu, jako formy bezinteresownego zaangażowania się w pomoc potrzebującym. „Paradoksalnie, miłość ta staje się tym bardziej potrzebna, im bardziej instytucje rozwijając swą skomplikowaną strukturę organizacyjną wysuwają roszczenia do opanowania wszystkich dostępnych dziedzin życia, co doprowadza do tego, że same padają ofiarą bezosobowego funkcjonalizmu, przerostu biurokracji, niesprawiedliwych, prywatnych interesów, łatwej i ogarniającej całą instytucję beczynności”<sup>31</sup>. W podobnym tonie wypowiada się Benedykt XVI, gdy promuje wolontariat jako formę szkoły życia uczącej solidarności oraz gotowości do dawania nie tylko czegoś, ale siebie samych. Przez to młodzi ludzie sprzeciwiają się antykulturze śmierci, która prowadzi do koncentracji jedynie na własnych sprawach<sup>32</sup>.

Najwyższą formą solidarności jest gotowość do dzielenia z kimś jego losu i znoszenie sytuacji, które stały się jego udziałem. Jan Paweł II wskazał na formę solidarności w postaci wyobraźni miłosierdzia, która oznacza zdolność do wczucia się w los drugiego i umiejętność znalezienia sposobu przyjścia mu z pomocą<sup>33</sup>. Poprzez postawę solidarności człowiek, okazując innemu współczucie, nie poniża jego godności, ale traktując go jak brata wyraża swoje zrozumienie i odkrywa kreatywność miłości zdolnej do zaradzenia napotykanym wyzwaniom. Solidarność, która stała się też nazwą związku zawodowego, jest dziś szczególnie potrzebna jako ewangeliczne przynaglenie do ponownego odkrycia wzajemnej zależności wszystkich ludzi będących dziećmi jednego Ojca w niebie<sup>34</sup>.

#### BIBLIOGRAFIA

B e n e d y k t XVI: Encyklika *Caritas in veritate*. Watykan 2009.

B e n e d y k t XVI: Encyklika *Deus caritas est*. Watykan 2005.

D’A g o s t i n o F.: Sprawiedliwość między indywidualizmem a solidarnością. „Communio” 2000 nr 5 s. 78-90.

---

<sup>31</sup> ChL 41.

<sup>32</sup> Por. DCE 30.

<sup>33</sup> Por. A. D e r d z i u k. *Wyobraźnia miłosierdzia*. „Ethos” 17:2004 nr 1-2 s. 381-395.

<sup>34</sup> Por. J. T i s c h n e r. *Etyka Solidarności*. Kraków 2005 s. 35-36.

- D e r d z i u k A.: Solidarność. W: Leksykon obywatela. Red. S. Serafin, B. Szmulik. Warszawa 2008 s. 27-28.
- D e r d z i u k A.: Wyobrażenia miłosierdzia. „Ethos” 17:2004 nr 1-2 s. 381-395.
- G o c k o J.: Potrzeba nowej solidarności. Moralno-społeczne implikacje globalizacji. W: Wezwanie do pojednania w perspektywie Jubileuszu Roku 2000. [Materiały z sympozjum KUL, 6-7 grudnia 1999]. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Lublin 2000 s. 237-250.
- J a n P a w e ł II: Adhortacja apostolska *Christifideles laici*. Watykan 1988.
- J a n P a w e ł II: Encyklika *Centesimus annus*. Watykan 1991.
- J a n P a w e ł II: Encyklika *Sollicitudo rei socialis*. Watykan 1987.
- J a n P a w e ł II: Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do ludzi morza (11.06.1987). W: Drogowskazy dla Polaków Ojca Świętego Jana Pawła II. Pielgrzymki do Ojczyzny. T. 2. Kraków 1999 s. 446.
- J a n P a w e ł II: Homilia w czasie Mszy świętej dla ludzi pracy (12.06.1987). W: Jan Paweł II w Polsce (8-14 czerwca 1987). Trzecia pielgrzymka do Ojczyzny. Warszawa 1987 s. 111-117.
- J a n P a w e ł II: Przekroczyć próg nadziei. Lublin 1994.
- K a s p e r W.: Solidarność jako rys charakterystyczny życia chrześcijańskiego w naszych czasach. „Communio” 10:1990 nr 5 s. 57-67.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań 1994.
- Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego. Wskazania dotyczące studiów i nauczania doktryny społecznej Kościoła w ramach formacji kapłańskiej. Watykan 1988.
- N a g ó r n y J.: Posłannictwo chrześcijan w świecie. T. 1. Świat i wspólnota. Lublin 1997.
- N a g ó r n y J.: Solidarność. W: Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom 2005 s. 490-499.
- Papieska Rada do Spraw Środków Społecznego Przekazu. Etyka w środkach społecznego przekazu. Watykan 2004.
- T i s c h n e r J.: Etyka Solidarności. Kraków 2005.

## SOLIDARITY AS A SOCIAL VIRTUE

### S u m m a r y

This paper discusses the notion of solidarity defined as a social virtue and as an attitude displayed by a Christian. John Paul II defined solidarity as „*strong and lasting will to get engaged for the benefit of the common good, that is the good of all people and of each person.*” Apart from the presentation of the semantic scope of the notion of solidarity and the outline of its historical development in theological studies, the paper presents solidarity as a virtue – an actual manifestation of love towards one’s community: it serves the common good, but it also enriches the person who loves his community. The family and the international community are those areas where solidarity is best visible and where it grows. Solidarity manifests itself through political engagement, care for the poor and through patriotic attitudes.

*Translated by Konrad Klimkowski*

**Słowa kluczowe:** teologia moralna, solidarność, aretologia, patriotyzm.

**Key words:** moral theology, solidarity, aretology, patriotism.